

Biegali, żeby pomóc

Prawie 200 biegaczy i wielbicieli nordic walking zjawiło się na mecie sobotniego IV Bytomskiego Biegu Trzeźwości. Celem biegu zorganizowanego przez Fundację Dom Nadziei było zebranie środków na remont nowego ośrodka.

Wszyscy, którzy ukończyli sobotnią sportowo-charytatywną rywalizację otrzymali okolicznościowe medale, natomiast zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymali puchary z rąk Mariusza Wołosza, prezydenta Bytomia oraz księdza Bogdana Pecia, dyrektora Fundacji Dom Nadziei. Chociaż dzisiaj liczył się nie tylko wynik sportowy, ale zachęcanie siebie i innych do aktywności fizycznej oraz udowodnienie, że warto pomagać.

Fundacja Dom Nadziei działa na terenie Bytomia od 24 lat. To jedyna taka placówka na Śląsku, gdzie młodzi ludzie z całej Polski po życiowych niepowodzeniach próbują zerwać z nałogiem i wrócić do zdrowia. Przez te wszystkie lata przyjęto do ośrodka ponad 2000 pacjentów. W związku z tym, że coraz więcej młodzieży potrzebuje pomocy, a warunki techniczne obecnego budynku ośrodka w Bytomiu nie pozwalają na jego rozbudowę i powiększenie powierzchni użytkowej, zapadła decyzja o znalezieniu nowego, większego domu. Takie miejsce udało się znaleźć w Gliwicach, w starym gimnazjum. Niestety, budynek wymaga remontu i adaptacji na potrzeby ośrodka – stąd zbiórka charytatywna przeznaczona specjalnie na ten cel.